ALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, poniedziałek 26 maja 1924 Nr. 118

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 460630.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.

Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 1740000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7200000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50 Gratulacye złp. 5. Inser. zam. ejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe. Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Kandydaci związku stronnictw narodowo-żydowskich w Krakowie w II. kuryi.

Wyborcy kuryi II! W niedzielę dnia 25 bm. głosujcie solidarnie na następującą listę kandydatów Związku stronnictw narodowo-żydowskich na członków rady wyznaniowej gminy izraelickiej w Krakowie z II. Koła wyborczego:

1) **Dr. Dawid Bulwa**, adwokat.
2) **Salomon Biegeleisen**, kupiec.
3) **Józef Drezner**, kupiec.
4) **Beer Honigwachs**, kupiec.
5) **Michał Horowitz**, syn rabina, kupiec
6) **Max Lauterbach**, kupiec.
7) **Abraham Nussbaum**, kupiec.
8) **Abe Pineles**, dyrektor banku.
9) **Samuel Spira**, prez. honorowy Stow. Kupców.
10) **Dr. Ignacy Schwarzbart**, adwokat

Do komisyi szacunkowej:

1. Feiwel Monderer, kupiec,
2. Szymon Nowomiast, kupiec,
3. Salomon Nattel, kupiec,
4. Józef Scheuer, kupiec,
5. Jakob Stern, kupiec,
6. Benjamin Spira, kupiec,
7. Leon Tenenbaum, kupiec,
8. Chaim Zuckerman, kupiec,

Kandydatami na mężów zaufania do wyboru rabina są:

1. Dawid Bergman, kupiec,
2. Samuel Lazar Breit, kupiec,
3. Rubin Driller, kupiec,
4. Abraham Markus Holzman, kupiec,
5. Alter Leinkram, kupiec,
6. Salomon Lerner, kupiec,
7. Psachie Luftig, kupiec,
8. Chaskel Nattel, kupiec,
9. Saul Schanrot, kupiec,
10. Abraham Weinberg, kupiec.

Związek stronnictw narodowo-żydowskich.

Lokal wyborczy

Związku stronictw narodowo-żydowskich znajduje się przy ul. Krakowskiej L. 35.

ZAPRASZAM członków „Haszachar“, „Merkaz“, „Jehuda“ i „Ceirei Mizrachi“ w niedzielę, 25 b. m. na godz. 8 rano na Krakowską 35. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Dr. Juda Zimmerman.

Wyborcy kuryi drugiej!

Kraków, 25 maja.

Dzisiejsza niedziela — to znowu dzień walki! Dziś idzie do urny wyborca II kuryi, a powinien oddać swój głos o s o b i ś c i e, by pobiedz tym masowym cynicznym nadużyciom, jakich świadkami byliśmy w ubiegłą niedzielę. Garstka ludzi dzierżących ster spraw gminnych li tylko w imię własnych interesów osobistych, gwoli nasyceniu własnej nie zbyt wysokiej ambicyi, ucieka się do niewybrednego procederu podsuwania pełnomocnictw a czyni to bez skrupułów, bez cienia najmniejszego choćby poczucia przyzwoitości, byleby tylko utrzymać się przy władzy. Wyborcy drugiej kuryi! Jeśli nie pospieszycie solidarnie do urny wyborczej z listą zjednoczonego związku stronnictw narodowo-żydowskich, to cień tych nieuczciwych machinacyi paść może na ogół ludności żydowskiej w Krakowie, która w swej masie pozbawiona prawa wyborczego z oburzeniem i pogardą odwraca się od niesumiennych agitatorów i fabrykantów pełnomocnictw, szerzących zamęt w życiu żydowskiem. Kupcy i rzemieślnicy żydowscy, z których wybraną tylko garstkę dopuszczono do urny wyborczej, zamanifestujcie w imieniu waszych braci, że ludność żydowska Krakowa nie solidaryzuje się z systemem nadużyć, że potępia ten system, że domaga się zdemokratyzowania ordynacyi wyborczej do kahałów. O to toczy się walka! Zwycięży w wyborach do kahału lista zjednoczonego związku stronnictw narodowo-żydowskich, wówczas ulegnie zmianie ordynacya wyborcza, nastąpi wymiana starego kuryalnego systemu na demokratyczny, odpowiadający duchowi nowoczesnej społeczności ludzkiej, potrzebom nowoczesnego człowieka.

Ale różnica idzie dalej, idzie głębiej. Dotychczasowe zarządy kahalne, nie wyłączając kahału krakowskiego, to obraz ponurej bezmyślności i zatrważającej wprost bezideowości. Majątek pokoleń, wielki skarb doświadczeń lekkomyślnie roztrwoniono, zaprzepaszczono, tak, że nic dziwnego, iż kahały stanowią dziś obraz prawdziwego spustoszenia, zupełnego upadku. System i reprezentujący go ludzie okazali się destruktywnymi! A tymczasem życie żydowskie, które kahał krakowski z uporem godnym lepszej sprawy ignorował, pragnąc owem ignorowaniem wstrzymać je w miejscu, w olbrzymiem tempie szło naprzód, druzgocąc po drodze wszelkie przeszkody. Prawda, tylko jeden kahał się ostał na niechlubnym posterunku jako twierdza reakcyi, nad którą zewsząd unoszą się wyziewy niewoli i upodlenia. W jednym tylko wypadku kahał okazywał się czynny. Tchórzliwie ustępował z pola, gdy trzeba było przeciwstawić się mężnie a czasem i z narażeniem życia nawale rozwydrzonego antysemityzmu, tak, to czynił z uszczerbkiem dla własnej godności, ale tem silniej, tem intenzywniej, tem podstępniej tłumić usiłował każdy objaw ruchu, życia w społeczeństwie żydowskiem, gnębić każdy odruch obrażonej godności człowieka żydowskiego. Przewietrzyć atmosferę kahałów, wprowadzić ład i porządek w gospodarkę kahalną, odciąć raz na zawsze łeb hydrze nadużyć, rozwinąć program kulturalnej, szkolnej i oświatowej pracy żydowskiej kahałów, wzmocnić poczucie odpowiedzialności w misyi religijnej kahałów, sprecyzować i usystematyzować działalność filantropijną i wyplenić z niej jak chwast system protekcyi, a rozwinąć ten dział pracy do rozsądnej, przewidującej i jedynie pozytywnej ratunkowej akcyi ekonomicznej, któraby ubożejące coraz więcej masy żydowskie wyrwała z objęć potwornej nędzy i śmierci głodowej — oto rozliczne zadania, w imię których wzywamy was, wyborcy drugiej kuryi, byście w dniu dzisiejszym oddali swe głosy na listę zjednoczonego Związku stronnictw narodowo-żydowskich.

Czyż w dniu dzisiejszym nie zerwie się burza protestów, potężny odruch oburzenia przeciw pretensyonalnym bankrutom asymilatorskim, którzy straciwszy w walce stron-

nictw żydowskich wszelkie atuty ideowe, nie wzdrygali się w inspirowanych, tendencyjnie skłamanych notatkach w prasie krakowskiej i lwowskiej, spotwarzyć część pewnych stronnictw, rzucić cień podejrzenia na lojalność państwową wielkich odłamów ludności żydowskiej? Ludność żydowska Lwowa dała potwarcom należną odprawę, tak pouczającą, że klika asymilatorsko-kahalna po dwukrotnej klęsce zrezygnować tam musiała z dalszego udziału w wyborach. Wyborcy II kuryi niechaj czyn Waszych braci lwowskich służy Wam za przykład!

A w końcu niechaj dziś wyborca krakowski rozważy, czy nie zasługuje na potępienie, na głęboką pogardę obojętność kahału krakowskiego wobec odradzającej się i budującej Palestyny żydowskiej. Rządy Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francyi, Włoch, Liga narodów, cały zachodni europejski świat pracujący, — wszyscy uznali nasze odwieczne prawa do ziemi ojczystej, do własnej siedziby narodowej, dla tej idei krwawi w serdecznym znoju chaluc, Wasz syn i córka, tylko jeden kahał krakowski z góry z lekceważeniem patrzył na ten potężny akt odrodzenia narodu żydowskiego.

Wyborcy drugiej kuryi, dajcie w dniu dzisiejszym karłom niewoli jedynie godną odpowiedź. Głosujcie na listę zjednoczonego związku stronnictw narodowo-żydowskich! Niech się w Was obudzi głos sumienia żydowskiego! Do urny z listą narodowo-żydowską bez skreśleń!

Wyborcy kuryi II.!

Spieszcie tłumnie do urny! Głosujcie osobiście.

Kto wydał legitymacyę, niech żąda jej z powrotem.

Kto nie otrzymał jeszcze legitymacyi, niech ją dziś odbierze w biurze Gminy.

Głosowanie odbywa się bez przerwy od godz. 9—8.

Kryzys w przemyśle

Sin Warszawa. (Telefonem). Wczoraj w ministerstwie przemysłu i handlu obradowała rada przemysłowa nad kryzysem w przemyśle. Przedstawiciel „Lewiatana" pos. Wierzbicki oświadczył że choć musi wyrazić się z uznaniem o zabiegach sanacyjnych p. Grabskiego, to jednak stwierdzić musi, że położenie przemysłu jest poważne i rząd powinien podjąć energiczne środki zapobiegawcze. W pierwszej linii należy zmniejszyć podatek obrotowy i eksportowy od węgla. Mowca wezwał p. ministra by wystąpił z odpowiednim projektem na radzie ministrów.

Unifikacya ustawy przemysłowej.

Sin Warszawa. (Telefonem). Ankieta w sprawie ujednostajnienia ustawy przemysłowej została odroczona do dnia 19 lipca celem umożliwienia zainteresowanym organizacyom uzgodnienia swego stanowiska w spornych kwestyach.

—0'26 procent

Sin Warszawa. (Aelefonem). Komisya statystyczna do badania wzrostu kosztów utrzymania ustaliła spadek kosztów utrzymania w okresie od 1—15 maja o 0.26%.

Tytoń nie drożeje.

Sin Warszawa. (Telefonem). Wobec pogłosek, jakoby wyroby tytoniowe miały z dniem 1 czerwca podrożeć, dyrekcya monopolu tytoniowego wyjaśnia, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Ceny tyotniu pozostają niezmienione.

Warszawa—Łódź 0:2
Nieszczęśliwy wypadek na matchu.

Warszawa, 24. 5 PAT. Dziś rozpoczął się w stolicy wielki tydzień olimpijski zawodami piłki nożnej między reprezentacyjną drużyną Łodzi i Warszawy. Zwyciężyła drużyna reprezentacyjna Łodzi w stosunku 2:0 (1:0). Obie drużyny występowały w osłabionym składzie. Z początku gry zdarzył się wypadek. Gracz ataku Ł. Kubik upadł i złamał rękę.

Imponująca owacya dla posła dra Thona.
Tysiączne tłumy przybyły na zgromadzenie.

Kraków, 25 maja.

Wczoraj w nocy odbyło się w wielkiej sali Kahału publiczne zgromadzenie z referatem posła Thona. Od czasu wyborów sejmowych nie widziano tak imponującej manifestacyi. Tysiączne tłumy zaległy klatkę schodową i plac przed Kahałem, nie mogąc dostać wstępu do sali i galeryi natłoczonej publicznością.

Huraganem niemilknących okłasków przyjęto posła Thona, który w znakomitem, porywającem przemówieniu skreślił życie żydostwa amerykańskiego.

Adw. Dr Feldblum nawiązał do walki żydostwa amerykańskiego i wskazał wśród burzy oklasków na obecną walkę żydostwa o nową gminę żydowską w Krakowie. Po przemówieniach dyr. Pinelesa i radcy Spiry i przewodniczącego Dr Hilfsteina nawołujących do przeciwstawienia się machinacyom wyborczym partyi kahalnej, zamknięto zgromadzenie.

Wśród śpiewu Hatikwy i innych pieśni narodowych rozentuzyozmowane tłumy wyniosły posła Thona na rękach. Na ulicy owacyom nie było końca. Tłumy odprowadziły posła Thona aż pod dom.

Zgromadzenie stwierdziło niezłomną wolę wytrwania przy idei i programie syońskim.

Konszachty i pakty.

Równocześnie z tą imponującą manifestacyą w sali prezydyalnej kahału obradowała Szlome Emuneh w osobach pp. Hempla, Deutschera i Freylicha z prez. Landauem (pakt — oczywiście nie istnieje!) nad tem, ile kartek wyborczych i pełnomocnictw zebrały zrzeszone stronnictwa asymilatorsko-agudowe do jutrzejszych wyborów.

Na dole szemrał lud, który niech będzie memento dla obecnych rządców kahalnych. Jeśli nie jutro, to pojutrze!

Sekretarczyk i Noskowicz uniewinnieni!

Sin. Warszawa. (Telefonem) Dnia 17 maja odbył się w sądzie poznańskim proces osławionych chuliganów Sekretarczyka i Noskowicza, którzy dotąd bezkarnie, w biały dzień urządzają sobie napady na przechodniów żydowskich. Jeden taki przechodzeń, znany w Poznaniu kupiec, Stern, napadnięty przez S. i N. nie pozostał chuliganom dłużnym i zareagował czynnie na uderzenia napastników. Nadto, pozwał przed sąd Sekretarczyką i Noskowicza o rozbój. Sprytni chuliganie w obawie przed karą zmyślili, że to Stern napadł na nich pierwszy(!) wobec czego musieli się bronić(!!) Tak też tłumaczyli się obaj na rozprawie.

Po przemówieniu obrońcy Sterna adw. dra Grybskiego sąd wydał niezwykły wyrok. Oto Sekretarczyk i Noskowicz zostali winni zbrodni napadu, ze względu jednak na to, że nie dowiedzionem zostało dostatecznie, kto pierwszy napadł, obaj oskarżeni zostali uniewinnieni.

Płacą tylko koszty rozprawy.

Wycofaniezobiegubanknotówmarkowych

Sin. Warszawa. (Telefonem) W ministerstwie skarbu toczą się narady w sprawie rozporządzenia o wycofaniu znazdujących się w obiegu banknotów markowych, co ma nastąpić 1. czerwca br. Wymiana marek na złote ujęta będzie specyalnem rozporządzeniem ministra skarbu. Wymiana banknotów odbywać się będzie do 31 maja 1925 r. poczem niewymienione banknoty utracą wartość.

Gabinet Herriota gotowy.

Paryż, 24. 5 PAT. Ere. nouvelle pisze: Herriot wie już teraz, że kongres socyalistyczny oświadczy się przeciw udziałowi socyalistów w rządzie. Herriot obejmie prezydym gabinetu i porfel spraw zagranicznych. Do gabinetu jego wstąpią prawdopodobnie senator Schrammeck jako minister spr. wwnętrznych, Francois Albert jako minister oświaty, Camille Chotemps jako minister marynarki, Queuille jako minister rolnictwa, prezydent rady generalnej departamentu Sekwany Frederic Brunet jako minister pracy i Anteriou jako minister pensyi. Dalj wymieniani są jako współpracownicy Herriota senator Lederlin, deputowany Ossola, Puis, Moro-Giaferri, Bouisson, Francois Binet i podsekretarz stanu dla lotnictwa Laurent Eynac.

Bank polski źródłem dochodu dla skarbu państwa

Sin Warszawa. (Telefonem). W myśl art. 53 statutu Banku Polskiego, znajdującesię w obiegu bilety bankowe podlegają opodatkowaniu na rzecz Skarbu w zależności od stosunku sumy emisyi do wysokości złotego pokrycia, obliczanego co 10 dni. Jeżeli stosunek ten przekracza 50 proc. podatek emisyjny wynsi na dekadę 1]72 proc. przy stosunku 40 proc. do 50 proc. — 1[54 proc. przy stosunku mniejszym od 40 proc. — 1]36 proc. sumy emisyi.

Zgodnie z powyższym przepisem władze Banku Polskiego wpłaciły Skarbowi Państwa za pierwszy okres sprawozdawczy, trwający od 28 kwietnia br. do 10 maja br. sumę 15.432 zł. 90 gr.

Choroba prez. Coolidge'a

Paryż, 24. 5 PAT. Według doniesień z Waszyngtonu, stan zdrowia prezydenta Coolidge pogorszył się w ciągu dnia dzisiejszego. Kuracya, jakiej poddał się prezydent, celem wyleczenia się z zaziębienia, wywarła niekorzystny wpływ na zdrowie prezydenta.

Caillaux przeciw dziennikowi Liberte.

Paryż, 24. 5 PAT. WBK „Oeuvr" donosi, że Caillaux wniósł skargę przeciw dziennikowi „Liberte" z powodu artykułu, w którym powiedziane jest, że Caillaux ciężko zachorował i wobec tego nie może brać udziału w życiu politycznem.

Tragedya dziecka miliardera.

Londyn, 24. 5 PAT. Reuter. Według doniesienia dzienników londyńskich z Chicago, bandyci porwali syna miliardera Francka, celem wymuszenia okupu. Kiedy spostrzegli, że poilcya jest na tropie ich kryjówki, zabili dziecko, poczem zbiegli. Zwłoki dziecka zostały już odnalezione.

Niezwykły wynalazek wojenny.

Londyn, 24. 5 PAT. Tel. Comp. Inż. Mathews, który jak niedawno doniesiono, wynalazł aparat, umożliwiający topienie metali i eksplozyę materyałów wybuchowych na odległość, co może mieć niezmiernie doniosłe znaczenie dla obrony przed atakiem powietrznym, przyjął ofertę angielskiego kapitalisty sir Samuela Tinstone, celem eksploatacyi wynalazku.

Jedyną gminą żydowską, która zna głosowanie przez „pełnomocnictwa" -- jest Kraków!

Na jakich zasadach odbędzie się przejście przedsiębiorstw pryw. i sp. akc. do rachunkowości złotowych?

Kraków, 24 maja.

Bardzo ważna kwestya przejścia przedsiębiorstw prywatnych i akcyjnych do waluty złotowej w rachunkowości zostanie wkrótce uregulowaną w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Bliższe szczegóły projektu, który zapewne z niewielkiemi tylko zmianami będzie podstawą tego rozporządzenia, przedstawiają się następująco:

Projekt opracowany został na naradzie przedstawicieli władz z przedstawicielami Związku banków, Centralnego związku przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, organizacyi kupieckich i przemysłowych oraz izb handlowo-przemysłowych.

Wedle projektu tego wszystkie osoby fizyczne i prawne obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych mają ułożyć bilans otwarcia i inwentarz w złotych, sporządzony na dowolnie obrany dzień bilansowy, jednakże nie później niż 1 stycznia 1925 roku. Za kapitał własny przedsiębiorstwa w bilansie ma być uważana różnica między wartością aktywów a passywów przeszacowanych na złote wedle dodatkowego rozporządzenia wykonanego, przyczem przy sporządzaniu bilansu nie mają mieć zastosowania zawarte w ustawach, statutach spółek akcyjnych i umowach spółkowych przepisy prawne o szacowaniu przedmiotów majątkowych przy sporządzaniu bilansów.

Kapitał własny przedsiębiorstwa dzielony zostaje na kapitał zakładowy (udziałowy), amortyzujący i inne kapitały przedsiębiorstwa, przyczem kapitał zakładowy w bilansie otwarcia nie może przekraczać sumy, jaka wypadnie z przeliczenia wpłaconego kapitału zakładowego na złote według kursu z dnia zamknięcia subskrypcyi. W razie przewyżki reszta kapitału własnego winna być podzielona na kapitał rezerwowy i amortyzacyjny w stosunku odpowiadającym stosunkowi tych kapitałów wedle ostatniego bilansu markowego lub według wartości tych kapitałów obliczonych na złote z daty ich powstania. Wartość nominalna akcyi bądź udziałów ma być określona na taką sumę złotych, jaka wypadnie z podziału wyrażonej w złotych sumy kapitału zakładowego (udziałowego) na dotychczasową ilość akcyi (udziałów).

Bilans otwarcia, wysokość kapitału zakładowego i innych oraz nowa ilość i nominalna wartość akcyi (udziałów) winna być zatwierdzona przez powołane do tego organy przedsiębiorstw, jednakże walne zgromadzenie w spółkach akcyjnych i akc. — komandytowych nie może w powyższym przedmiocie przelać swoich praw na inne organa spółki.

W spółkach akc. i akcyjno-komandytowych nominalny kapitał zakładowy wskazany w bilansie otwarcia w złotych winien wynosić conajmniej 100 tysięcy złotych, w przedsiębiorstwach zaś bankowych 1 milion złotych, wartość poszczególnych akcyi wynosić winna minimum 10 złotych.

Spółki mające mniejszy kapitał zakładowy winny pod rygorem likwidacyi

uzupełnić kapitał ten do 31 grudnia 1926 r., bądź zlikwidować się,

przyczem przejście na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością wolne będzie od opłat.

Akcyonaryusze, którzy ze względu na ilość posiadanych akcyi będą mieli prawo do otrzymania ułamka nowej akcyi złotowej, winni otrzymać odcinek akcyi odpowiedniej wartości nominalnej, nie uprawniający do brania udziału w walnem zgromadzeniu, bądź do korzystania z jakichkolwiek przywilejów, a natomiast upoważniający do udziału w zyskach spółki.

Zmiana wysokości kapitału zakładowego, ilości akcyi i nominalnej wartości nie będzie wymagała osobnego zezwolenia centrainych władz administracyjnych z wyjątkiem wypadków, gdy na walnem zgromadzeniu zameldowany zostanie sprzeciw przeciw uchwale większości w imieniu akcyonaryuszy, reprezentujących jedną dziesiątą część kapitału zakładowego, i kiedy przedsiębiorstwo ma na celu prowadzenie operacyi bankowych.

Jednocześnie z projektem rozporządzenia opracowano projekt przepisów wykonawczych.

Logika policyjna w sprawach ekonomicznych.

Kraków, 24 maja.

Jak wiadomo Bank Polski postanowił pobierać opłatę za wymianę zatłuszczonych i uszkodzonych banknotów. W sprawie tej czytamy słuszne uwagi w łódzkim „Głosie Polskim".

„Przedewszystkiem rozporządzenie nie stwarza agio na część banknotów złotowych, nie ulega wątpliwości, że w obrocie prywatnym agio to zwiększy się, sprytni skorzystają z okazyi, a szerokie warstwy mało uświadomionej ludności, zwłaszcza miejskiej, na tem stracą.

Niezależnie od tego, trzeba przyznać, że motywy zarządzenia nie wytrzymują krytyki. Bank Polski emitował bilety jedno i kilkuzłotowe, są to bilety o stosunkowo niskiej wartości i właśnie dlatego niszczą się one prędko. Drobne monety i bilon znacznie częściej zmieniają właściciela, niż odcinki większe. Kursują one pośród warstw małozamożnych, nie dziw więc, że szybko się niszczą. Przed wojną nie było jednofrankowych biletów. Bilon musi być metalowy, bo moneta metalowa jest trwała, nie niszczy się i nadaje się wobec tego do tranzakcyi masowych. Banknoty zaś służą dla przemysłu i handlu większego, dla operacyi kredytowych. Bilon papierowy — jest to zjawisko nienormalne i właśnie dlatego zbyt szybko się niszczy bilet zdawkowy i banknot małowartościowy.

Bank Polski zauważył pewne ujemne zjawiska, szuka więc winnych i chce na winnych nałożyć karę. To postępowanie jest niezmiernie charakterystyczne dla naszych stosunków. U nas wciąż jeszcze panuje karny, kryminalny sposób myślenia. Badanie każdego niedomagania polega na tem, że się szuka winnego, aby go następnie móc ukarać. Robotnicy strejkują — oczywiście, że to knowania komunistów.

Marka spadała dzięki spekulacyi wrogów państwa, wzrost drożyzny objaśniał się lichwą paskarzy. Ostatnio poważne pismo finansowe pisało, że kupiectwo przyczyniło się do wzrostu drożyzny. Jednem słowem, zawsze jedna i ta sama metoda szukania winnych, zastosowanie do życia społecznego pojęć policyjno- karnych.

Rozporządzenie w sprawie uszkodzonych banknotów jest drobnostką, ale drobnostką niezmiernie znamienną, świadczącą o tem, że u nas działalność karna góruje nad zapobiegawczą, że sprawy ekonomiczne i społeczne rozpatruje się z punktu widzenia policyjnego. Nawet w drobiazgach daje się odczuwać ta psychologia.

W monarchii pruskiej logika policyjna była tradycyjną, tam każdy ciódmy obywatel był karany, bo ilość przestępstw znajduje się w stosunku proporcyonalnym do ilości zakazów i nakazów władzy. Już wielki czas zrozumieć, że życia gospodarczego nie można budować za pomocą zakazów i represyi karnych".

Przykładem tej samej mentalności jest inne planowane zarządzenie, o którem pisze „K. Polski": „W prasie pojawiły się jednobrzmiące komunikaty, jakoby w najbliższym czasie ukazać się miało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ograniczenia stopy procentowej, pobieranej przez domy bankowe przy operacyach kredytowych. Rozporządzenie to oparte będzie zapewne na brzmieniu ust. 13 art. 1-go ustawy sanacyjnej.

Rozporządzenie, jakie na zasadzie odnośnego ustępu ma być wydane, w naszem przekonaniu wywoła skutek wręcz odwrotny od oczekiwanego. Wprawdzie szerokiej publiczności, którą w sprawach gospodarczych pouczają organy brukowe, wydaje się może, że, aby opanować szalejący kryzys kredytowy, wystarczy w drodze rozporządzenia określić pojęcie lichwy pieniężnej i zagrozić jej najsroższemi sankcyami. Jednak, kto ma jakie takie pojęcie o przyczynach dzisiejszego powszechnego u nas braku pieniędzy i ich fantystycznej drożyźnie, ten wie że przypisywanie ich wybujałej spekulacyi jest złudzeniem — takiem samem, dodajmy, złudzeniem, jak było w swoim czasie tłómaczenie również spekulacyjnemi czynnikami nieustannego spadku marki. I tak jak wówczas nieprzemyślane zarządzenia w obrocie dewizowym miały tylko ten skutek, że radowały ulicę, a w praktyce wypłaszały waluty z naszego rynku, tak też i teraz próba biurokratycznej reglamentacyi stopy procentowej musi niezawodnie zakończyć się wynikiem negatywnym, nietylko nie potanieje kredytu, ale jeszcze go bardziej utrudni".

Jak widać, budzi się już coraz silniejsze przeświadczenie w społeczeństwie, że w drodze nakazów czy ukazów z góry rzadko kiedy można unosić życie, by biegło w wykreślonym kierunku. Trzeba tylko, żeby pogląd ten dotarł wreszcie do gabinetów ministeryalnych.

ROMAIN ROLLAND.

Gandhi na wolności.

Przypisek do XXI. wydania „Mahatma Gandhi".

Pierwsze wydanie tej książki ukazało się trzy miesiące temu.

Od tego czasu linie i zarysy tej sprawy zmieniły się.

Indyjska partya swaraj, stworzona przez jednego z najwybitniejszych działaczy indyjskich, przyjaciela Gandhiego E. R. Dasa odniosła podczas wyborów w roku 1923 zupełne zwycięstwo.

Bracia Ali, znani przywódcy ruchu mahometańskiego w Indyach i przyjaciele Gandhiego, powrócili po odbyciu dwuletniej kary więziennej, na stanowisko swe i jeden z nich Maulana Mahomed Ali został prezydentem wszechindyjskiego kongresu.

Aż nareszcie sam Gandhi został wypuszczony z więzienia.

Europa otrzymała tę wiadomość. Ale nie wie ona, w jakiej krytycznej chwili nastąpiło uwolnienie Gandhiego.

Europa nie wie, że nie wiele już brakowało, by Gandhi przeniósł się na łono Buddhy.

Gandhi był więziony w Jeravada obok Pacony (prowincya Bombay). Słabł on coraz bardziej i wychudł, jak szkielet. Stan jego stał się tak groźny, że sprowadzono śpiesznie chirurga, pułkownika Maddona, który skonstatował zapalenie wyrostka robaczkowego.

Tylko szybka decyzya chirurga uratowała wtedy Gandhiego. Pułkownik nie czekał na pozwolenie i na własną odpowiedzialność przewiózł chorego do szpitala w Sassoon. Dnia 12 stycznia operacya została nareszcie dokonana. Rodzina dowiedziała się o tem dopiero później.

W szpitalu panował niepokój. Gdyby Mahatma zmarł, całe Indye podniosłyby rokosz.

Tylko sam Mahatma pozostał spokojny i niewzruszony.

By zabezpieczyć się na wypadek śmierci Mahatmy, władze angielskie powołały przywódcę indyjskiej partyi liberalnej Sastri na świadka operacyi.

Sastri ogłosił sprawozdanie z tych pełnych napięcia chwil. Mahatma podpisał także swe przyzwolenie na wykonanie operacyi.

Gandhi usiadł przy tej okazyi, nałożył okulary i podyktował list do pułkownika Maddoha. W liście tym dziękował lekarzom i władzom., wyraził swe zupełne zaufanie chirurgowi i prosi o wykonanie operacyi.

Potem położył papier na kolanie, podpisał drżącą ręką. Podczas przygotowywania stołu operacyjnego, Mahatma pozostał sam na sam z Sastri. Ten ostatni przytacza dosłownie wszystkie zdania Mahatmy:

— Mój zatarg z władzami trwa. I będzie trwał tak długo, jak długo trwać będą przyczyny, które go wywołały. Nie może być zatem mowy o warunkach porozumienia. Gdy rząd przekona się, że moje motywy są ważkie i że jestem niewinny, wtedy wypuści mnie. Ale nie powinno się to stać z powodów ubocznych.

Mahatma dodał jeszcze:

Pomimo zatargu z władzami, lubię Anglików, i pragnąłbym, by agitacya ludowa odbyła się bez gwałtów.

Potem Sastri spytał go, czy nie życzy sobie

Niesłychane bezprawie.

Cenzura prewencyjna dla kazań religijnych.

(Interpelacya Koła Żydowskiego.)

Wśród licznych pomysłów, na które wpadają poszczególni starostowie w Małopolsce wyróżnia się oryginalny pomysł starosty drohobyckiego p. Porembalskiego.

Ni mniej, ni więcej — tylko starosta polecił np., aby wszystkie kazania, które mają być wygłaszane w bóżnicach tamtejszej gminy żyd. były przedtem obowiązkowo przedkładane do cenzurowania; w przeciwnym razie wygłaszanie ich jest wzbronione. Polecenie to jest z największym rygorem wykonywane. Jako ilustracya może służyć następujący wysoce charakterystyczny wypadek; Gdy zastępca rabina w Drohobyczu p. Wolf Nussbaum chciał w sobotę przed świętami Wielkanocnemi wygłosić kazanie treści religijnej, zażądano od niego również przedłożenia kazania do cenzury. P. Nussbaum, uważając to za niesłuszne z powagą stanu duchownego nie licujące, aby kazania miały być cenzurowane, nie chciał się temu poddać i wolał z wygłoszenia zapowiedzianego kazania zrezygnować.

To postępowanie Starosty drohobyckiego stoi w rażącej sprzeczności z art. 113 Konstytucyi. Albowiem nie ulega wątpliwości, że kazanie, wygłoszone w bóżnicy, jest częścią składową nabożeństwa, które jest konstytucyjnie dopuszczalne, a wszelkie ograniczenie kazań równa się ograniczeniu swobody religijnej. Ponadto zaprowadzenie cenzury dla kazań jest ogromną obrazą dla duchowieństwa żydowskiego, którego lojalna działalność nie ulega najmniejszej wątpliwości, co zawsze też było uznawane.

Kto będzie mógł emigrować do Ameryki?

(Tel. własny „Nowego Dziennika".)

Nowy Jork. Nowy bil emigracyjny ustanawia dla wszystkich krajów 2 procent tej ilości, jaka imigrowała do Ameryki w roku 1890 z danego kraju, lecz w żadnym wypadku kwota ta nie śmie przekroczyć ilości z ostatniego roku. Dla Polski kwota ta wynosi na rok najbliższy 9.000 (a nie, jak przedtem podano 28.000). Największa liczba miesięczna nie śmie przekraczać 10 procent całej kwoty. Zatem z Polski największa kwota miesięczna wynosi do 900 imigrantów.

KTO MOŻE EMIGROWAC POZA KWOTĄ?

Urzędnicy państwowi, turyści, jadący w sprawach handlowych lub dla przyjemności, przejezdni, żeglarze nie są uważani, jako emigranci. Żony i dzieci poniżej 18 lat obywateli amerykańskich, także reemigranci i studenci powyżej 15 lat. Duchowni, profesorowie, żony i dzieci poniżej 18 lat nie należą do kwoty.

KTÓRZY EMIGRANCI MAJĄ PIERWSZEŃSTWO?

Z emigrantów należących do kwoty mają pierwszeństwo, dzieci obywateli amerykańskich poniżej 21 lat, rodzice, zawodowi rolnicy, żony i dzieci poniżej 16 lat.

JAKIE FORMALNOSCI SĄ POTRZEBNE?

Wszyscy emigranci muszą mieć certyfikat emigracyjny, wydany w miejsce wizy paszportowej, ważny na 4 miesiące. Emigranci posiadający wizowane paszporty, którzy nie będą w stanie uzyskać żądanych dokumentów mogą być zwolnieni przez konsula od okazania takowych przy wnoszeniu podania o wizę emigracyjną. Prawo pierwszeństwa musi być wydane przez Labour Departament, przyczem podanie ma być wniesione przez krewnych w Ameryce.

Reemigranci mogą przed wyjazdem z Ameryki uzyskać oficyalne pozwolenie powrotu w przeciągu jednego roku.

Dodatkowe wizy, nie będą udzielane w miejsce nie użytych.

Dzieci nieadoptowane, dzieci adoptowane przed styczniem 1924, muszą mieć certyfikaty emigracyjne.

KARY.

Za przewiezienie emigrantów bez wiz emigracyjnych grozi kara 100 dolarów.

Grzywnę za przewiezienie chorych i analfabetów podwyższono z 200 na 1000 dolarów, a z 50 na 250 dolarów.

Jak wiadomo bil ten nie stał się jeszcze ustawą i doprowadził nawet do konfliktu między Kongresem a Prezydentem. Nie ulega jednak kwestyi, że stanie się ustawą. Wówczas jeden z największych krajów kuli ziemskiej dotąd miejsce ratunku dla setek tysięcy bezrobotnych, a także żydów, będzie prawie, że zamknięty. Stany Zjednoczone przestaną być — asylem Europy. Przed milionami ludzi, wyrzuconych z swej pozycyi gospodarczej powstaje pytanie: Dokąd?

PLANOWANE SKASOWANIE AFFIDAVITÓW.

Warszawskie biura emigracyjne żeglugi morskiej otrzymały od swych zarządów w Ameryce urzędowe zawiadomienie, że wobec zmiany w Stanach Zjednoczonych ustawy o emigracyi zamierzone jest skasowanie affidavitów i wzamian ich wydawanie przez departament państwowy emigracyjny osobnych pozwoleń na przyjazd do Stanów Zjednoczonych emigrantów. Konsulowie polscy będą upoważnieni do poświadczeń podań emigrantów.

Pasażerowie polscy, udający się do Brazylii, mają otrzymywać wizę brazylijską w Tryeście, przy odejściu statków i muszą posiadać dwa świadectwa: moralności i lekarskie. Kobiety, jadące do Brazylii pojedyńczo, muszą ponadto posiadać jeszcze świadectwo identyczności z fotografią i poświadczenie władz polskich o ich zawodzie zarobkowym.

—o-o—

Obecne położenie w Palestynie jest tego rodzaju, że dalszy jej rozwój w tym kierunku niezawodnie będzie błogosławieństwem dla całego świata.

Prof. Mendl.

Komisarz brytyjski Zajordanii podlega Herbertowi Samuelowi.

Jerozolima. (ŻAT) Według oficyalnego doniesienia rządu Zajordanii zamianowano brytyjskim komisarzem Zajordanii mr. Cooksa w miejsce Philby'ego. Nowy komisarz będzie bezpośrednio zależny od Wysokiego Komisarza Przedjordanii, Herberta Samuela, podczas gdy dawny komisarz był zależny od urzędu kolonialnego.

Feliks Warburg zaleca inwestycye kapitału w Palestynie.

New Jork. (ŻAT) Feliks Warburg, który niedawno wrócił ze swą małżonką z podróży po Palestynie, wyraża się entuzyastycznie o szybkości odbudowy Palestyny. P. Warburg, przewodniczący Jointu, mówił: „Przybyłem do Palestyny, by zobaczyć jak zużywa się tam pieniądze. Byłem mile rozczarowany. Zwiedziłem 18 kolonii i widziałem, że praca odbudowawcza postępuje nadzwyczaj szybko". P. Warburg chwalił rozwój przemysłowy kraju i wyraził mniemanie, że kraj stanowi dla kapitału amerykańskiego doskonałe pole pracy.

Uroczyste przyjęcie dra Weizmana w Londynie

Londyn. (ŻAT) Egzekutywa organizacyi syonistycznej urządziła 20 maja na cześć przybywającego ze Stanów Zjednoczonych prezydenta organizacyi dra Chaima Weizmana bankiet, któremu przewodniczył sir Alfred Mond.

---

pozdrowienia ludowi, tem bardziej, że od czasu zwycięzenia nie przemawiał publicznie.

Po wyroku Gandhi wystosował list do swych zwolenników, ale rząd angielski żądał, by niektóre zwroty zostały zmienione, na co Gandhi się nie zgodził.

Tembardziej powinien był w tej chwili, która mogła się stać ostatnią chwilą jego życia, pragnąć porozumienia się z narodem swym.

Ale Gandhi nie zgodził się na to. Odrzekł, że jest więźniem i że powinien się stosować do przepisów. W tej chwili, była to godzina dziesiąta wieczorem, otwarły się drzwi. Lekarze przyszli po Mahatmę.

Operacya trwała dwadzieścia minut i Gandhi zniósł ją doskonale, Dopiero następnego ranka przybyła pani Gandhi z synami.

Gdy wiadomość o operacyi rozeszła się, cały kraj zadrżał z niepokoju.

Prezydent wszechindyjskiego kongresu Ali, wyznaczył na dzień 18 stycznia modły i post. Ze wszystkich stron żądano wypuszczenia na wolność Mahatmy. Do żądań tych przyłączyły się pisma rządowe.

Należało działać szybko i energicznie.

Dnia 17 stycznia wicekról, lord Reading powołał do Delhi gubernatora Bombaju. Sesya nowego indyjskiego parlamentu miała się rozpocząć w końcu miesiąca.

Należało odebrać zebraniu temu materyał do agitacyi. Dlatego dnia 14 lutego podpisany został rozkaz uwolnienia Mahatmy.

Mahatma wolny od wszelkich zobowiązań wystosował natychmiast odezwę.

Odezwa ta rozpoczyna się, jak następuje:

— Żałuję, że z powodu choroby rząd wypuszcza mnie przedwcześnie na wolność. Uwolnienie to nie sprawia mi radości, gdyż choroba nie może być powodem do zwolnienia więźnia. Poczem Mahatma dziękuje wszystkim, którzy w więzieniu, czy szpitalu odnosili się do niego uprzejmie i grzecznie.

Poczem dodaje:

— Jakkolwiek nie znam obecnej sytuacyi kraju, myślę, że jest ona trudniejsza, niż dawniej, Bez jedności ras i religii nie może być mowy o porozumieniu. Jedność ta. która w roku 1922 zdawała się już osiągnięta, stracila w ostatnim czasie na powadze. Serce moje bolało nad tym zatargiem. Póki nie nastąpi zgoda, nie będę mógł przyjść do zdrowia.

Pogódźcie się!

Wiem, że jest to trudne zadanie, ale czego się nie czyni dla ojczyzny! Hindusi i mahometanie, przestańcie się zwalczać!

Niedowierzanie i obawa są złymi doradcami!

Wiem, że pomimo wszystko kochacie się jak bracia. Pogódźcie się!

Żądam tego od was!

Program Mahatmy pozostał niezmieniony: Praca, połączenie ras i postęp!

— Gdybyśmy program ten wypełniali skrupulatnie, kraj nasz osiągnąłby już w krótkim czasie spokój.

Mahatma postanowił się najpierw zaznajomić z pracą partyi politycznej „Swaraj".

Swaradyści, to induscy narodowi lewicowcy. Posiadają oni w nowym parlamencie 103 głosy. Jest to najsilniejsza partya Indyi.

Partya ta wystawiła w programie swym żądania następujące:

Zmiana zbyt dokuczliwych praw, autonomia, zwołanie konferencyi w celu przygotowania pierwszych zasad konstytucyi indyjskiej i nawet związek wszystkich ludów Azyi.

Mahatma rozumie doniosłość tych żądań i nawołuje do pracy pokojowej.

— Nie zwalczam Anglików — mówił — tylko ich system rządzenia!

Gdy Indye dowiedziały się o wyzdrowieniu Mahatmy, szał radości ogarnął całą ludność. Mahatma, słaby, wychudzony, ale pełen nadziei na przyszłość okazywał dużo spokoju i równowagi.

Tu się kończy opis wypadków.

Wpływy Żyd. Funduszu Narodowego za kwiecień

Jerozolima. (ŻAT) Wpływy żydowskiego funduszu narodowego w centrali jerozolimskiej za miesiąc kwiecień wynoszą 14.547 funtów angielskich.

Bunt we więzieniach moskiewskich.

Ryga. (ŻAT) Jak donoszą z Moskwy wybuchł tam bunt 5000 więźniów w słynnem więzieniu moskiewskiem Butirka. W więzieniu, które jest zbudowane dla 1500 osób, zachowuje się straż więzienna nadzwyczaj ostro. Z początku ogłosili więźniowie głodówkę, lecz gdy to nie pomogło podnieśli bunt. Przez całą noc rozbijali urządzenia więzienne itd. Nazajutrz przybył uzbrojony oddział policyi, który przywrócił spokój. Wielu aresztowanych bito w straszny sposób i skazano na ciemnicę. Wśród więźniów znajduje się pewna ilość bezprawnie aresztowanych syonistów.

Rada partyjna „Hitachdutu" we Lwowie.

W niedzielę 18 maja odbyło się zebranie Rady Partyjnej syonistycznej partyi pracy Hitachdut przy współudziale 80 delegatów z 32 miejscowości. W obradach uczestniczył również p. Jehuda Lewistow, członek Komitetu Centralnego „Hapoejl Hacair" w Palestynie.

Po zagajeniu Dra Melzera wybrano prezydyum w skład którego weszli Jona Rosenzweig (przew.), Kirchner (Stanisławów) i Eliasz (Przemyśl), jako zastępcy oraz Werber (Chorostków) i Lewenter (Lwów) jako sekretarze. Po wyborze komisyi organizacyjnej i permanencyjnej złożył Dr. Wiezel sprawozdanie z działalności ustępującego kierownictwa podając zarazem wytyczne pracy organizacyjnej na przyszłość. W dyskusyi zabierali głos Dr. Brüstiger, Ohrenstein (Przemyśl), pos. Heller, inż. Reiser, Teitelbaum, Sirota (Stanisławów), Dr Goldmanówna (Gordonia) i inni.

Na popołudniowem posiedzeniu referował Jona Rosenzweig o sytuacyi obecnej w Palestynie omawiając działalność wszystkich instytucyi organizacyi robotniczej. Referent podkreślił konieczność pospieszenia z pomocą robotnikom żyd. w Palestynie garnącym się do pracy rolnej przez wszczęcie wielkiej i energicznej akcyi na rzecz Keren Kajemet. Następny referent p. Lewiatow omówił położenie w światowym ruchu „Hitachdutu", oświetlił stosunki panujące w centralnym Komitecie dla pracującej Palestyny i przedstawił stan akcyi na rzecz Banku Hapoalim w całym świecie. Trzeci referent p. Hillel Spindler skreślił w swym referacie konkretne zadania Hitachdutu w chwili obecnej na polu praktycznej pracy palestyńskiej.

Po przerwie jednogodzinnej odbyło się nocne posiedzenie, na którem uchwalono statut organizacyjny, przyjęto budżet i wybrano nowe kierownictwo (Waad Poejl) w skład którego) weszli: Dr Natan Melzer, inż. Jakób Reiser, Dr Lewi Rotenstreich, poseł Dr A. Silberschein, Hillel Spindler, Dr Markus Wiesel, Jiechak Zimermann. Ponadto wybrano Komitet Centralny, Radę partyjną, Komisyę Kontrolną i Sąd Partyjny, poczem po końcowych przemówieniach Rosenzweiga i Melzera zamknięto obrady.

Poseł Gruenbaum o pakcie „Szlome Emune" z asymilacyą.

Na łamach „Hajntu" poświęca pos. I. Grünbaum obszerny artykuł, który zwłaszcza dziś wobec dowiedzionego paktu krakowskich członków „Szlome Emune" nabiera szczególnego znaczenia, oświetlają bowiem w dosadny sposób taktykę, cele i sposób walki tego stronnictwa, które powinno dźwignąć się z fałszywej drogi, na którą teraz weszło z powodu ambicyi przywódców. O ludziach którzy mają wiecznie na ustach religię i religijność, a którzy w praktyce głosują na assymilantów pisze pos. Grünbaum z szczególną wyrazistością:

Właściwie niema stronnictwo „Szlojme Emune" żadnej czci wobec wiary i religii. Jest ona dla niej tylko środkiem i bronią we walce o własne interesa i władzę. „Aguda" pragnie opanować życie żydowskie i dlatego dąży wszelkimi środkami do zdobycia kahałów celem niedopuszczenia, by siła kahałów żydowskich służyła odrodzeniu narodu. Pragną oni wycisnąć swoją pieczęć na gminie żydowskiej, stygmat pleśni, nieszczęścia i mają tę odwagę oświadczać, że to jest religią żydowską. Z religii żydowskiej uczynili oni osłonę dla swej nienawiści do młodego pokolenia żydowskiego i do twórczego ducha narodu żydowskiego. Przeciwstawiają i protestują przeciw każdej próbie narodu żydowskiego we walce o godniejsze życie i szczęśliwą przyszłość i mają odwagę przemawiać w imieniu wiary żydowskiej i przedstawiać się za jedynych obrońców religii.

A dalej określa pos. Grünbaum tak program syonistyczny wobec kahałów:

Jest kłamstwem, kiedy się powiada, że my syoniści zwalczamy religię. Zwalczamy tylko władzę tych, którzy wykorzystują religię dla swoich interesów. **Pragniemy, by cały lud brał udział w gminie żydowskiej. Chcemy ażeby właśnie teraz raz wreszcie potwierdzono, że jesteśmy narodem a nietylko religijną społecznością, że gmina nasza nie może pozostać tylko gminą wyznaniową, lecz stać się gminą ludową, która troszczy się o wszystkie żywotne potrzeby żydowskich mas ludowych.**

Zjazd gmin żydowskich na Wileńszczyźnie.

We Wilnie odbył się zjazd gmin żydowskich, w którym wzięło udział przeszło 50 delegatów z 25 prowincyonalnych gmin okręgu wileńskiego. Zjazd powitał prez. kahału wileńskiego, dr. Wygodzki, który wygłosił następnie dłuższy referat o zadaniach gmin. Po dyskusyi powzięto rezolucyę, odrzucającą dekret Piłsudskiego z roku 1919 i żądającą gminy żydowskiej z szerokiemi kompetencyami dla wszystkich spraw żydowskich.

Wybory do kahału we Lwowie.

Lista narodowo-żydowska we Lwowie do I. kuryi.

Dziś w niedzielę odbędą się we Lwowie wybory w I. kuryi. Stronnictwa narodowo—żydowskie we Lwowie i zrzeszone z niemi grupy ogłosiły następującą listę:

1) Dr. Aleksander Hausman, adwokat.
2) Dr. Bernard Hausuer, profesor gimn. i poseł na Sejm.
3) Herman Axelbrad, przemysłowiec.
4) Isak Bürger, dyrektor Banku.
5) Dr. Mojżesz Dogilewski, adwokat.
6) Hersch Karl, dyrektor pedagogium Hebr.
7) Isak Melzer, radca kolei państw.
8) Szymon Oranż, kupiec.
9) Dr. Leon Rosenkranz, adwokat.
10) Dr. Emil Schmorak, adwokat.

Na liście tej figuruje więc 6 syonistów i 3 mizrachistów.

ASYMILATORZY WSTRZYMUJĄ SIĘ OD WYBORÓW.

Polskie dzienniki lwowskie ogłosiły następujący komunikat asymilatorów: „Ze względu na dotychczasowy wynik wyborów w III. i II. kuryi, podpisany Komitet oświadcza, że w wyborach I. kuryi udziału nie weźmie i uprasza swych zwolenników i sympatyków, aby ani w akcyi wyborczej, ani w głosowaniu udziału nie brali. Zjednoczony Komitet Obywatelski."

Hydra antysemicka odrasta

Berlin. (Tel. wł.) Nikczemny pamflet pt. „Mędrcy Syonu" został przez rzeczową krytykę i źródłowe rewelacye zdemaskowany. Zachodziła tedy obawa, że atysemici pozbawieni będą owej broni agitacyjnej, która w historyi antysemityzmu stanowić będzie klasyczny przykład oszczerstw, jakimi ruch ten się posługuje.

Fakt zdemaskowania „Mędrców Syonu" odbierał jednak spokój antysemitom niemieckim, bo oto nakładem „Hammerverlag" pojawiły się obecnie ponownie „Protokoły Mędrców Syonu", jednak pod zmienionym tytułem „Protokoły syońskie, program międzynarodowego rządu tajnego". W ten sposób zoologiczny antysemityzm niemiecki pragnął dawne oszczerstwa pod nową firmą świeżo puścić w świat. Nowy ten pamflet zaopatrzył przedmową niejaki p. Teodor Fritsch, który w przedmowie tej powiada, „wedle wszelkiego prawdopodobieństwa (!) protokoły te zostały ułożone na I. kongresie syonistycznym". Egzekutywa organizacyi syonistycznej w Niemczech wysłała do prasy protest przeciwko tej nowej próbie szerzenia jaknajniższych instynktów przeciwko żydostwu i wniosła skargę karną przeciwko p. Fritschowi, nakładcy, jakoteż szerzycielom tego pamfletu.

KRONIKA.

Kraków, 25 maja.

Błp. Elimelech i Rechla Menachemowie.

Straszna tragedya rodzinna.

Kraków, 25 maja.

Straszna tragedya rozegrała się wczoraj w skromnem mieszkaniu małżeństwa Menachemów, przy ul. Stradom. Kiedy o 11 przed południem znajoma błp. Menachemów przybyła do ich mieszkania, zastała dwoje zwłok. Przewód gumowy z kuchni przeprowadzony do pokoju sypialnego wskazywał na to, że oboje Menachemowie padli ofiarą otrucia gazem świetlnym, a kartka pozostawiona na stole wyjaśniła przyczynę tego strasznego samobójstwa: przed kilkoma miesiącami Menachemowie stracili jedyne swoje ośmioletnie dziecko. Straty tej nie mogli przeboleć i postanowili dobrowolnie pójść za swem ukochanem dzieckiem. Jak straszną musiała być rozpacz rodziców, jak gorąca ich miłość ku dziecku, skoro sięgnęli do takiego środka wyzwolenia się z bólu.

Ruchlę Menachemową zastano spokojnie zastygłą, podczas gdy wykrzywiona twarz jej błp. męża, dłoń kurczowo wpita w ścianę, skrwawiona i podniesiona ręka wskazywała na straszną walkę przedśmiertną.

Zabiegi ratunkowe przedsięwzięte bezzwłocznie przez Dr Schuldenfreiową okazały się bezskuteczne.

Tragiczny zgon obojga Menachemów wstrząsnął do głębi nie tylko tymi, którzy ich znali bliżej, ale całą ludnością dzielnicy.

Błp. Elimelech Menachem miał zaledwie lat 29. Idealista, pracujący co sił dla sprawy kulturalnego odrodzenia narodu. Wśród nad wyraz ciężkich warunków przebijał się przez życie. Wszechstronna znajomość języka i literatury hebrajskiej pomagała mu do trudnego utrzymania się. Był nauczycielem prywatnym w Chrzanowie, później nauczycielem w szkole hebrajskiej w Krakowie. Ogromną wytrwałością doprowadził mimo ciężkiej walki o byt do matury gimnazyalnej, a obecnie był słuchaczem historyi na Uniw. Jag. Wkrótce miał objąć posadę w hebrajskiem seminaryum nauczycielskiem w Wilnie.

Utrata jedynego dziecka naprowadziła niepocieszonych rodziców na myśl samobójstwa. Już przed tygodniami prosili znajomych, by ich pochowano koło dziecka. Strzeżono ich, lecz w nocy z piątku na sobotę skorzystali ze samotności i położyli kres swemu życiu.

Błp. Róża Menachemowa piękna, zdrowiem tryskająca kobieta ukończyła lat 26.

Cześć Ich pamięci!

Tragiczna śmierć jest ponurym, ale do głębi wzruszającym pomnikiem miłości rodzicielskiej.

* * *

Zwłoki tragicznie zmarłej pary po oględzinach komisyi sądowo-lekarskiej zostały odwiezione do zakładu medycyny sądowej.

Co się dzieje z plantami Dietlowskiemi?

Zbliża się koniec maja, a planty Dietlowskie — nietknięte. Magistrat wszak uchwalił w tym roku przystąpić do prac koło wznowienia tej ślicznej ozdoby miasta.

Czyżby uchwała znowu poszła do kosza?

W imieniu ludności dzielnicy VII i VIII zwracamy się z tem przypomnieniem do Magistratu.

—o-o—

— **LISTY DO PALESTYNY NALEŻY ADRESOWAC PO HEBRAJSKU.** Z Palestyny zwracają się do nas z prośbą, ażeby przypomnieć wszystkim korespondującym z Palestyną, że ze względu na panujące tam stosunki pocztowe należy listy do Palestyny adresować po hebrajsku, a tylko nazwa kraju (Palestine) ma być pisana łacińskimi literami.

—o-o—

— **ZAPŁATA PODATKU OD LOKALI ZA II. KWARTAŁ 1924 r.** Magistrat przypomina, że podatek od lokali za II kwartał 1924 r., według nakazów płatniczych, doręczonych poprzednio właścicielom realności ma być zapłacony bezwarunkowo do końca maja br. w głównej kasie miejskiej, i że po upływie tego terminu będzie niezwłocznie ściągnięty egzekucyjnie z doliczeniem kosztów egzekucyjnych i odsetek za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie.

— **NOWE OPŁATY GMINNE.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Wielgusa posiedzenie połączonych sekcyi

Statystyka szkolnictwa średniego w województwie krak.

Biuro statystyczne Kuratoryum krakowskiego okręgu szkolnego pod kierownictwem prof. dra Zazuli opracowało statystykę szkolnictwa średniego na obszarze województwa krakowskiego, według stanu z dnia 1 grudnia 1923 r.

Jak statystyka wykazuje, w okręgu kuratoryum krakowskiego jest 53 szkół średnich ogólno-kształcących (samych gimnazyów), w tem 29 państwowych, 24 prywatnych. W szkołach tych zajętych było ogółem 1000 sił nauczycielskich, a to 776 nauczycieli i 224 nauczycielek; dyrektorów szkół państwowych było 28, prywatnych 11.

Według typów szkół statystyka jest następująca: o typie humanistycznym 28 zakładów (młodzieży 8.114), o typie matematyczno-przyrodniczym 5 szkół (młodzieży 2439), o typie neoklasycznym 6 szkół (młodzieży 2617), o typie staroklasycznym 10 szkół (młodzieży 3155), o typie mieszanym humanistycznym i matematyczno-przyrodniczym 3 szkoły (młodzieży 1344), nadto 1 szkoła o typie tzw. „ziemiańskim", licząca 7 uczenic.

Młodzieży szkolnej do tych szkół z uwzględnieniem zarówno uczniów publicznych, jak i prywatnych, uczeszczało ogółem 17.676, w tem 13.747 chłopców, 3.929 dziewcząt.

Według wyznań było młodzieży: wyznania rzymsko-katolickiego 15.025, wyznania mojżeszowego 2.428 (13¾ procent), grecko katolickiego 129, ewangielickiego 87, prawosławnego 6, ormiańsko-katolickiego 1. (Zaznaczyć należy, że przy odrębnem traktowaniu szkół państwowych i prywatnych odsetek uczniów żydowskich w szkołach państwowych wypadłby niewątpliwie jeszcze niższy. — Red.)

Młodzież według zajęć rodziców: dzieci urzędników państwowych, komunalnych, prywatnych, oficerów, — inteligencyi zawodowej było 6.775, przemysłowców, kupców i przedsiębiorców handlowych oraz rzemieślników 3979, włościan i rolników drobnych 3308, robotników rolnych i fabrycznych, oraz służby państwowej i prywatnej, niższych wojskowych i wyrobników 2515, obywateli ziemskich, kapitalistów, właścicieli nieruchomości miejskich 631, innych zawodów 234, zupełnych sierot 234.

Szkół państwowych jest w Krakowie ogółem 10 (w tem jedna żeńska), w tej liczbei 3 szkoły o typie humanistycznym (młodzieży 1881), trzy szkoły o typie matematyczno-przyrodniczym (młodzieży 1537), trzy szkoły o typie staroklasycznym (młodzieży 1447), i jedna szkoła o typie neoklasycznym (442). Ogółem w średnich szkołach krakowskich jest 5307 młodzieży, w tem 4334 chłopców 973 dziewcząt.

W Tarnowie są ogółem 3 szkoły średnie państwowe męskie, łącznie 1569 młodzieży; w N. Sączu 2 szkoły męskie z 1049 młodzieży. Po jednej średniej szkole państw. męskiej znajduje się w Białej 264 uczniów, Bochnia 612, Brzesko 285, Chrzanów 573, Dębica 818, Gorlice 404, Jasło 620, Mielec 507, Myślenice 260, N. Targ 476, Wadowice 632, Wieliczka 348, Zakopane 303, Żywiec 423. Ogółem młodzieży we wszystkich 29 zakładach państwowych jest 14.520.

Szkół prywatnych znajduje się w Krakowie ogółem 9 (4 męskie, 4 żeńskie i 1 koedukacyjna) w Tarnowie 3 żeńskie, w N. Sączu 2 żeńskie, w Oświęcimiu 1 męska, 1 koedukacyjna, oraz po jednej szkole żeńskiej w Bochni, Jaśle, Świątnikach (ziemiańska), Wieliczce, zaś po jednej kondukacyjnej w Dąbrowie, Grybowie i Zakopanem, wreszcie 1 męska szkoła prywatna w Ropczycach. Szkoły prywatne liczą ogółem 3156 uczniów i uczenic.

Usiłowany zamach na małopolskie kopalnie węgla.

Odebranie kopalniom dostaw kolejowych.

Ministerstwo kolei zamierza, jak słychać ograniczyć znacznie na miesiąc czerwiec odbiór węgla małopolskiego, a w miesiącu lipcu w zupełności węgla tego nie pobierać. Sprawa ta nie została jeszcze ostatecznie załatwioną, jednak w razie przeprowadzenia tych zarządzeń, **kopalnie małopolskie musiałyby zastanowić ruch już w czerwcu na dwa tygodnie.**

Jako przyczynę tego zarządzenia podaje się zapełnienie składów węglem górnośląskim, jednak trudno się oprzeć wrażeniu, że ma się tutaj do czynienia z istotnym zamachem na małopolskie kopalnie.

Prezydya miast Krakowa i Lwowa, jako współwłaściciele największej w Małopolsce kopalni jaworznickiej, zwróciły się w tej mierze do prezydenta ministrów, ministra kolei i ministra handlu, wskazując na skutki tego zarządzenia i oświadczają zarazem, że nie mogą ponosić żadnej odpowiedzialności za zaburzenia i niepokoje społeczne, jakie wyniknąć muszą z powodu bezrobocia na kopalni.

Zdumiewającą jest rzeczą, że górnictwo małopolskie, które pod względem urządzeń społecznych stoi najwyżej i pracuje w warunkach najtrudniejszych, jest przedmiotem bezustannych eksperymentów i jakgdyby świadomej kampanii, która naraża na nędzę i głód tysiące robotników górniczych.

skarbowej i prawniczej rady miejskiej, na którem uchwalono przedłużyć radziej miejskiej wnioski w sprawie poboru podatku gminnego od plakatów, szyldów i anonsów od dnia 1 stycznia 1925 r. Równocześnie uchwalono zmianę stawek w wymiarze ryczałtowym podatku widowiskowego od koncertów, karuzeli, kart do gry itp. Nadto załatwiono kilka spraw personalnych.

— **OBNIŻENIE CEN MIĘSA.** Wczoraj w południe odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie m. komisyi cennikowej, na którem ustalono następujące zniżone ceny mięsa: 1 kg mięsa wołowego z dokładką w sklepach I-szej klasy Zł 1.50 (2.700,000 mp, dotąd 2.900,000), bez dokładki Zl. 1.80, w klasie II-giej z dokładką Zł. 1.34 (2.410, dotąd 2600), w klasie III-ej Zł. 1.10 (1.980, dotąd 2.200). Cielęcina odpowiednio do klas Zł 1.— (dotąd 1,900), 89 groszy (dotąd 1700), 78 groszy (dotąd 1500). Wędliny i tłuszcze również potaniały.

— **KONFERENCYA NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH.** W poniedziałek 26 bm. rozpoczyna się w Krakowie w sali „Sokoła" konferencya nauczycielstwa szkół powszechnych w okręgu Kraków-miasto. Konferencya potrwa trzy dni. Nauka we wszystkich szkołach powszechnych Krakowa i Podgórza, została na ten czas odwołana. Przedmiotem konferencyi będą lekcye praktyczne, referaty zawodowe, oparte na najnowszych programach ministeryalnych, wybory delegatów do Rady szkolnej itd.

— **OPŁATY W PRYWATNYCH SZKOŁACH SREDNICH.** Wydział Koła T. N. S. W. w Krakowie podaje do wiadomości, że wysokość opłat za naukę w prywatnych szkołach średnich ustanawia tak jak dotychczas Komisya Wykonawcza tegoż Koła, a Dyrekcya i właściciele zakładów prywatnych mają obowiązek do orzeczeń tej Komisyi się stosować.

— **ZABAWY I GRY DLA MŁODZIEŻY.** W poniedziałek, dnia 26 bm. o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczną się w m. parku dra Jordana gry i zabawy dla młodzieży. Uczniowie i uczenice szkół powszechnych chcące uczestniczyć w zabawach, mają się zgłosić w tym dniu o godzinie 4.30 w kancelaryi parku w gł. pawilonie u kierownika zabaw.

— **SZCZEPIENIE PRZECIW OSPIE.** Miejski urząd zdrowia wzywa właścicieli zakładów przemysłowych i handlowych, którzy otrzymali nakaz zaszczepienia swojego personalu przeciw ospie, aby to uczynili w najbliższym czasie i wykazy zaszczepionego personalu przesłali bezzwłocznie do miej. urzędu zdrowia. Ci, którzy się w najbliższych dniach nie zastosują do powyższego wezwania, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności ustawowej.

— **WYJAZD 50 POLICYANTÓW NA KRESY.** Główna komenda policyi w Warszawie zwróciła się telegraficznie do krakowskiej komendy okręgowej z peleceniem natychmiastowego wysłania do województwa wołyńskiego silniejszego oddziału policyi. Na skutek tego zarządzenia została przerwana nauka na kursie przedowników, a uczestnicy kursu w liczbie około 50 z 3 aspirantami na czele wyjeżdżają jutro na miejsce przeznaczenia.

— **O WYDALENIE B. GENERAŁA NASTOUPILA.** Dyrekcya policyi w Krakowie wy

słała urgens do województwa krakowskiego, w którym prosi o załatwienie wniosku, przedstawionego w swoim czasie władzom politycznym II instancyi co do wydalenia z Krakowa b. generała austryackiego Karola Nastoupila. W motywach wniosku dyrekcya policyi podała nielojalne stanowisko p. Nastoupila wobec państwa polskiego.

— NAPAD NA LEŚNEGO. Wczoraj przywieziono do szpitala św. Łazarza leśnego Józefa Florczyka z Kleszcz pod Krakowem, który przez niewyśledzonych dotąd opryszków został w swym domu postrzelony. Napastnicy strzelili do swej ofiary przez okno. Stan Florczyka, rannego w brzuch, jest bardzo ciężki.

— WYKRYCIE SKŁADÓW BRONI I AMUNICYI. Organa policyjne przeprowadziły w ostatnich dniach rewizye u kilku podejrzanych osobników, przyczem skonfiskowały kilka karabinów wojskowych, wielką ilość amunicyi, oraz obuwie wojskowe. Przeciw właścicielom wykrytej broni wdrożyła policya kroki karno-sądowe.

— KIESZONKOWIEC. Policya aresztowała Stanisława Czyża, znanego kieszonkowca, który usiłował skraść p. M. F. podczas wsiadania do tramwaju torebkę z gotówką 159 milionów mp. Czyża osadzono w areszcie policyjnym.

—o-o—

— HEBRAJSKI WIECZÓR DRAMATYCZNY hebrajskich kursów dramatycznych przy „Tarbut" odbędzie się w najbliższym czasie. Hebrajskie kursa dramatyczne znane już są publiczności krakowskiej jako instytucya o pierwszorzędnych walorach artystycznych. Talent i praca idą tam w parze, a każdy wieczór urządzony staraniem owych kursów osiągał zawsze wysoki poziom kulturalny i artystyczny. Tym razem, a jest to już z rzędu czwarty wieczór w b. r. zagrają uczniowie kursu trzy jednoaktówki: „Pożar" — Pereca, L'ariszona — obrazek z życia palestyńskiego oraz komedyjkę Koziebrodzkiego p. t. „Stryj przyjechał", tłómaczoną z polskiego. Zapowiedziany wieczór wywołał żywe zainteresowanie.

—o-o—

Prasa zagraniczna o Pawle Emerichu.

Jego koncert jest zawsze zdarzeniem wiele znaczącem w świecie muzycznym. Jego gra przypomina frapująco Bülowa i Rubinsteina. Przejrzystość najbardziej skomplikowanych kompozycyi, wyraz przemawiający wprost do uczucia, a równocześnie rozjaśniający najtajniejsze zakamarki sztuki (Dresdener Nachrichten). Paweł Emerich jest prawdziwym kapłanem swej sztuki (Berl. Tagblatt). Waryacye Regera na temat Bacha znalazły w Emerichu, tym uczniu Regera swego jedynego odtwórcę. Skończony artysta o nieograniczonych zdolnościach i możliwościach technicznych. Geniusz z uśmiechem wyższości, okalającym wargi. Przed blaskiem jego genjuszu stoi otworem świat cały. (Hagsche Frouwenkronik). Entuzyastyczne przyjęcie musiało przekonać Emericha jak bardzo jego sztukę i talent tutaj cenią. (Het Vaderland) Emerich jest fanatykiem uduchowienia (Wiener Morgenzeitung). W dziele „Meister des Klaviers" Niemanna jest także nazwisko Pawła Emericha. Technika cuda działająca, olbrzymia muzykalność predestynują Emericha przedewszystkiem do muzyki współczesnej. (Neue Freie Presse). W Krakowie wystąpi Paweł Emerich we wtorek dnia 27 maja 1924 o godzinie 8-mej wieczorem w sali Starego Teatru. Fortepian Bechsteina ze składu p. Smolarskiej. Członkowie Związku Muz.-Pedagog. mają zniżki. Kilkadziesiat pozostałych biletów po 5, 7, 9 i 13 milionów do nabycia w księgarni Eberta ul. Sławkowska l. 3 (Hotel Saski).

—o-o—

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Niedziela pop.: „Medea", wiecz. „Kordyan".
Poniedziałek: „Kordyan".

BAGATELA

Niedziela pop.: „Gdy kobieta pragnie", wiecz. „Poławiacz cieni".
Poniedziałek: „Poławiacz cieni".

OPERETKA

Niedziela pop.: „Madame Pompadour", wiecz. „Dzidzi".
Poniedziałek: „Dzidzi".

— WILHELM BACKHAUS jeden z największych wirtuozów współczesnych, najświetniejszy wykonawca Beethovena, wystąpi po raz drugi i ostatni w Krakowie w niedzielę, 25 bm.

— II. PORANEK „ECHA" KRAK., który odbędzie się we czwartek, 29 bm. przyniesie nowe kompozycye B. Walewskiego, orkiestralne i wokalne. Orkiestra symfoniczna zaprodukuje po raz pierwszy w Krakowie poemat symfoniczny „Allegro Appasionato", artyści opery: pp. Jaworzyńska, A. Mazanek i S. Mazarek wykonają nowe pieśni i wyjątek z opery pt. „Pomsta Jonkowa".

XXIV PORANEK SYMFONICZNY ze znakomitym dyrygentem Walerym Berdiajewem odbędzie się w niedzielę, 1 czerwca. 1056

Z SALI SĄDOWEJ

Zasądzenie „wojennego" oszusta

Wczoraj w sądzie okręg. karnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw Edwardowi Starzakowi, oskarżonemu o cały szereg wyrafinowanych oszustw. Obwiniony na podstawie sfałszowanych dokumentów uzyskał w swoim czasie stopień porucznika, podając, że ukończył 7 klas gimnazyum, podczas gdy faktycznie nigdy do gimnazyum nie uczęszczał, a ukończył tylko 2 klasy wydziałowe. Nadto w r. 1920 wyłudził od szeregu osób poważne sumy pod pozorem zakupienia dla nich wojskowych koni, uprzęży, wozów i tp. We wrześniu 1923 ponaciągał kilka osób, m. in. Grodzkiego, znanego z procesu o morderstwo Sądeckiej, pod pozorem sprzedaży im żelazo, zakupione w Krynicy, na podstawie sfałszowanego dokumentu zarządu zdrojowiska. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał pod przewodnictwem sso. Frączkiewicza skazał Starzaka na 2 i pół roku ciężkiego więzienia, odliczając od kary pół roku na podstawie amnestyi. Oskarżał prok. Stawarski, który wniósł odwołanie od niskiego wymiaru kary, bronił adw. dr Aschenbrenner.

ZE SPORTU.

— DRUGIE DOROCZNE ZAWODY DRUŻYN SZKOLNYCH. W czasie drugich dorocznych zawodów drużyn szkolnych będzie pokazana przez dwie drużyny nieznana dotąd w Polsce gra ruchowa, która będzie groźną prawdopodobnie rywalką piłki nożnej. Prawidła tej gry są prawie tesame co i nożnej, jednakowoż piłki kopać nie wolno (z wyjątkiem bramkarza). Rzuca się ją mianowicie względnie toczy lub podbija rakietą z trzciny ewent. leszczyny, długą blisko półtora metra. Spodziewać się należy, że i świat sportowy bliżej się zajmie tą grą. p

Z KRAJU.

Niezwykłe zdarzenie w dziejach kryminalistyki

W Warszawie odkryto „szkołę" złodziejską w samem śródmieściu.

W dziejach kryminalistyki warszawskiej zaszedł fakt niebywały. Od pewnego czasu policya śledcza zwróciła szczególną uwagę na zastraszający wzrost kradzieży. Zuchwałe kradzieże, dokonywane ostatnio z nadzwyczajną wprost precyzyą, nieraz zastanawiały policyę, czy kradzieży tych nie dopuszcza się jakaś zorganizowana banda opryszków, rozporządzająca sprawnym aparatem pomocniczym. Tajemnicą fachu złodziejskiego było, gdzie i w jaki sposób zwłaszcza młodociani rycerze przemysłu, nie posiadający ani wrodzonych zdolności, ani praktyki za sobą, nabierają tak doskonałej wprawy w wykonywaniu swych niecnych czynności.

Tajemnicę tę rozwiało odkrycie, które policya warszawska zawdzięcza właściwie przypadkowi.

Otóż zorganizowana przy urzędzie śledczym brygada do tępienia złodziei, dokonywując rewizyi u starych klientów Urz. śledczego natrafiła na ślad niezwykłej kryjówki złodziejskiej, w której jak się udało stwierdzić — mieściła się szkoła zawodowa dla złodziei.

Niezwykła ta „uczelnia" mieszcząca się przy ul. Krochmalnej, zorganizowana była na wzór wyższych uczelni naukowych i w żargonie złodziejskim nosiła nazwe „Uniwersytetu lub Akademii".

Na „Uniwersytecie" tym był wprowadzony system „wydziałowy", który obejmował całokształt „wykształcenia zawodowego", a więc — istniał tu wydział „doliniarzy", „pajęczarzy", „szopenfeldziarzy", „potokarzy" i „kasiarzy".

Tutaj właśnie starzy i wytrawni „emeryci" fachu złodziejskiego, występowali w charakterze „profesorów", kształcąc zaprawiających się do tego haniebnego zawodu młodocianych „kandydatów".

We wspomnianym lokalu znaleziono mnóstwo przyrządów „naukowych", potrzebnych do wykładów, które odbywały się w następujący sposób:

Na wydziale doliniarzy ustawione były manekiny, ubrane w garderobę męską. Do każdej kieszeni zaczepiono dzwoneczki alarmowe. Zadaniem „ucznia" złodziejskiego było wprawianie się w wyciąganiu z kieszeni portfelów lub portmonetek w ten sposób, by nie dotknąć ręką dzwoneczków. Pozatem pilnie studyowano tu, jak należy przecinać kieszenie, ściągać zegarki, a nawet robić sztuczny tłok w miejscach publicznych.

„Wydział" kasiarzy przedstawiał się bardziej imponująco. Tutaj stary złodziej z powołania, a ślusarz z zawodu zapoznawał „słuchaczów" z bogatym zbiorem wytrychów, wykładał z przejęciem, jak się otwiera zamki i rozbija kasy ogniotrwałe.

Niemniej interesująco przedstawiały się inne „wydziały".

Jak się równie okazało, złodzieje warszawscy posiadali związek zawodowy, kasę chorych oraz kasę zapomogową na wypadek złożenia... kaucyi. Istniały tu nawet specyalne... sądy honorowe, kierujące się starą tradycyą i obyczajami złodziejskiemi, jako też własną ustawą.

Na razie policya jest na tropie kilkudziesięciu prowodyrów, wśród których znajdują się przeważnie starzy złodzieje, posiadający olbrzymie majątki, a nawet — jak wieść niesie — własne kamienice w Warszawie.

„LAG BEOMER" W WARSZAWIE. Dzień „Lag Beomer" obchodzony był uroczyście przez organizacye narodowe a przedewszystkiem przez młodzież. Tłumnie wylęgły za miasto dzieci z chederów, szkół ludowych i średnich, internatów i ochron. Szomrzy zorganizowali wycieczkę statkiem do Młocin. W wycieczce wzięło udział przeszło sześćset osób, w tej liczbie mnóstwo zaproszonych gości — oraz przedstawiciele prasy żydowskiej. W obozie szomrowym na polanie w Młocinach odbyły się zawody sportowe, świadczące o wzrastającej sprawności fizycznej szomrów. Wieczorem nastąpił powrót do Warszawy. Młodzież przemaszerowała przez ulice żydowskie, wzbudzając śród przechodniów uczucie żywej radości.

Przegląd gospodarczy

ROZPORZĄDZENIEM MIN. SKARBU ogłoszonem w Dz. U. P. Nr. 42 z dnia 21 maja br. podwyższono opłatę manipulacyjno-celną od przesyłek nadchodzących pocztą (również pocztą lotniczą) z 5 na 15%, co równa się podwyższeniu cła przy takich przesyłkach o 10%.

Zwracamy zatem uwagę na dzisiejsze ogłoszenie firmy spedycyjnej Leinkauf, która podjęła z powrotem przedwojenny ruch paczkowy z Wiednia do Polski, przyczem opłata manipulacyjna od paczek sprowadzanych przez wspomnianą firmę wynosi tylko 5%.

Podjęcie przez firmę Leinkauf ruchu paczkowego należy powitać z uznaniem, albowiem kupiectwo nasze będzie w możności korzystać z usług wspomnianej firmy, zaoszczędzając sobie płacenie podwyższonej na 15% opłaty manipulacyjno-celnej.

Jak się dowiadujemy, firma Leinkauf liczy tytułem przewoźnego te same należytości co poczta.

GIEŁDY KRAJOWE

Giełda warszawska z dnia 24 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½, bony złote 063—065, pożyczka złota 750. milionówka 040—042, pożyczka dolarowa 295—294—293.

Czeki Belgia tranz. 2412, Holandya tranz. 19405, Londyn tranz. 2255, Nowy Jork tranz. 518½, Paryż tranz. 2800, Praga tranz. 1530, Szwajcarya tranz. 9165. Wiedeń tranz. 732½, Włochy tranz. 2292½.

Warszawa 24 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski, Kraków ———, Bank Przemysłowy Lwów 035—040, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań ——, Puls 046—047—046 Wildt 020———. Cukier Warszawa 400—350—400, Cegielski 058—060, Ursus 120 Parowozy 037—033—036, Zawiercie 46—48, Żegluga ——, Polska nafta 060, Siła i Światło 062—064, Ćmielów 095, Starachowice 290—270—280 Pocisk 040 Zieleniewski —— Żyrardów 43—40 Chodorów 510—500 Trzebinia ——

—o-o—

Zurych, 24. 5 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 211.30, N. Jork 566 i jedna czwarta, Londyn 24.59, Paryż 30.65, Medyolan 25.05, Praga 16,70, Budapeszt 00067, Bukareszt 2.70, Białogród 6,97 i pół Sofia 4.10, Wiedeń 00079 i pięć ósmych.

Zurych, 24. 5 PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 1.05—1.15 za 1 zł., przekaz na Berlin 001.32 i pół do 001.33 i jedna czwarta za bilion.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 5